

GAZETA LWOWSKA.



Piątek

N^{ro}. 62.

26. maja 1848.

Wychodzi z Dodatkiem trzy razy na tydzień: w poniedziałek, środę i piątek. Co piątek dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na poczcie lwowskiej 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36 kr. mon. kon. — Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna. — Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz po 1 1/2 kr. mon. kon.

Przegląd.

Monarchya Austryacka. Sprawy krajowe: Austrya: Podróż Cesarza. — Rozporządzenia. — Organizacya ministerstwa finansów. — Przychylność ze strony Bawaryi. — Salzburg: Proklamacya. — Ilirskie Nadbrzeże: Uwiadomienie.

Hiszpania. Stronnictwa.

Francya.

Włochy. Wenecya: Nowe rozporządzenie. Rzym: Program ministryalny. — Poczta włoska. — Lombardya: Połączenie z Piemontem.

Niemce. Frankfort: Odezwa do zgromadzenia narodowego. — Baden: Stan oblężenia zniesiony.

Szwecya. Nowy skład sejmu. — Uzbrojenie.

Grecya. Napaści buntownicze.

Turcya. Zmiana systemu.

Rzecz domowa. Sprostowanie. — Składki w komitecie Dam.

Wiadomości handlowe i przemysłowe: Z Gdańska.

Dodatek nadzwyczajny.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

— Z Wiednia. —

* **Austrya.** Wieczorna Gazeta Wiedeńska z dnia 21. maja zawiera: Rada ministryalna może dać uspokajającą wiadomość, że Jego C. R. Mość w towarzystwie najdostojniejszej rodziny odbył już w dobrém zdrowiu drogę przez kraj powyżej Anizy aż do Salzburga. Najdostojniejsi

podróżni stanęli dnia 18. maja o dziesiątej godzinie z rana w Enns, o pierwszej z południa w Wels, a o jedenastej w nocy w Salzburgu, któreto miasto opuścili znowu nazajutrz o pół do czwartej z rana (19. maja) i udali się drogą do Innsbruku. Wszędzie, gdzie najdostojniejsi podróżni byli poznani, obudzał się największy udział i gotowy do każdego poświęcenia się zapał.

* W ciągu 18go i 19go wyszły następujące uwiadomienia:

I.

Ponieważ w zachodzących stosunkach nakazuje konieczność zwrócić szczególniejszą uwagę na licznych cudzoziemców, którzy bez pewnych zamiarów tu przebywają, albo postępowaniem swoim nie dają zupełnej rękojmi, że nie nadużyją praw gościnności, tedy w skutek wydanego przez ministryalną radę postanowienia, mają się stawić przebywający tu cudzoziemcy przed władzą bezpieczeństwa na każde jej wezwanie, przedłożyć dokumenta objaśniające zamiar tutejszego ich pobytu, a jeżeliliby ta władza uznała za rzecz potrzebną, mają się w wyznaczonym terminie ztąd oddalić.

W Wiedniu dnia 18. maja 1848.

Albert hrabia Montecuccoli-Laderchi.
Marszałek niższej Austrii i zastępca rządowego prezydenta.

II.

Niespodziany odjazd Cesarza Jego Mości z rezydencyjnego miasta wywołał u wierniej publiczności Wiednia głęboki smutek i powszechno wzburzenie umysłów. Złe myślący wichry-ciele starają się z tego wzburzenia korzystać, by zachwiać wierność i przywiązanie do ukochanego Cesarza, podkopać konstytucję monarchiczną, a nawet obwołać rzeczpospolitą i wszelkimi sposobami tak publicznej spokojności jak bezpieczeństwu osób i własności zagrozić. —

Postrzeżenia te wkładają na tymczasową ministeryalną radę Cesarza Jego Mości obowiązującą powinność wykonania z pełną siłą i bezwzględnością surowością wszelkich środków, które rząd państwa przeciw każdemu zaburzeniu prawnego porządku na mocy istnących ustaw i konstytucji państwa ma na zawołanie.

W skutek tego powzięła rada ministeryalna dziś przed południem i wykonała następujące uchwały:

P o p i e r w s z e. Gwardyę narodową miasta Wiednia połączono z legią akademicką i korpusem milicyi miejskiej na własne ich żądanie, i oddano pod bezpośrednie naczelne dowództwo wojskowego komenderującego Niższej Austrii i stołecznego miasta Wiednia, hrabi Auersperg.

P o w t ó r e. Polityczny centralny komitet gwardyi narodowej poświęcając się dla dobra ojczyzny, rozwiązał się z własnego namysłu i połączył z komitetem zawiązanym pod przewodnią rządowego prezydenta Niższej Austrii, hrabi Montecuccoli, który wziął na siebie powinność utrzymania publicznego spokoju i bezpieczeństwa stolicy.

P o t r z e c i e. Ministeryum zezwoliło oraz na powziętą przez magistrat i prowizoryczny wydział obywateli miasta Wiednia uchwałę, którą zaprowadzono złożony z jego grona i z obywateli Wiednia wydział bezpieczeństwa, i nadało wszystkim jego organom najobszerniejszą władzę wykonawczą, jak to oznajmi osobne obwieszczenie magistratu i prowizorycznego wydziału obywateli.

P o c z w a r t e. Cyrkularna nota do całego przy cesarskim dworze w Wiedniu zawierzytelionego dyplomatycznego ciała zawiadamia je, że tymczasowe ministeryum Jego C. K. Mości także podczas chwilowej niebytności Monarchy prowadzić będzie sprawy rządowe w imieniu Jego C. K. Mości i bierze na siebie zupełną odpowiedzialność za wszystkie środki, które przedsięwzięmie.

P o p i ą t e. Osobne przez ministeryalną radę w całej treści pochwalone obwieszczenie rządowego prezydenta Niższej Austrii, zawiera rozporządzenia przeciw wszelkim zbiegowiskom, skupianiom się i nocnym zgromadzeniom, i ponawia ogłoszenie istnących karnych ustaw, na wszelki opór przeciw przelożonym deputowanym i strażom, którym utrzymanie publicznego spokoju i porządku poruczono.

Nakoiec poszóstę była rada ministrów spowodowana upoważnić rządowego prezydenta, aby wrazie, gdy uzna za rzecz konieczną, postanowił natychmiast i osobnem obwieszcze-

niem ogłosił prawo doraźne przeciw wszystkim osobom wewnątrz linii Wiednia i na odległość dwóch mil obwinionym o zbrodnię zdrady stanu, buntu, mordu, łupieżstwa i podpalania.

Wykonanie tych rozporządzeń a wskutek ich zupełne przywrócenie prawnego porządku w stolicy znajduje najsilniejszą rękojmnię w pomnażających się cogodzina świętych zapewnieniach deputacyi z najrozmaitszych obwodów mieszkańców Wiednia, że wszystkie razem wszelkimi siłami wspierać będą rząd Jego C. K. Mości w jego rozporządzeniach, by utrzymać honor stolicy naprzeciw wszystkim naszym spółobywatelom winnych częściach monarchii i zagranicy, i uczynić możebnym powrót Jego Mości naszego ukochanego Cesarza do Wiednia.

Ministeryum działając w zupełnej zgodzie z uczuciami wszystkich dobrych obywateli i całej zbrojnej siły Wiednia, będzie umiało z zupełnym rozwinięciem sił nadać ustawie znaczenie.

W Wiedniu po południu 18. maja 1848.

Tymczasowi ministrowie:

Pillersdorff. Sommaruga. Krauss. Latour. Doblhoff. Baumgartner.

Organizowanie ministerstwa finansów.

* Po wyrzeczeniu postanowieniu osobnego ministeryum dla robót publicznych, agrykultury, przemysłowości i handlu, i po przydzieleniu tych spraw powszechnej nadwornej kamerze, następnie nadwornej kamerze mennictwa i górnictwa, które naprzyszłość należyć będą do zakresu rzeczonych dwóch ministeryów, podała się sposobność zamienienia powszechnej nadwornej kamery w ministeryum finansów, które na przyszłość na cztery sekcye się podzieli:

Do pierwszej sekcji należą przedmioty zastrzeżone dla najwyższego centralnego zawiadostwa finansów, w szczególności:

- a) Jeneralny sekretaryat, dyrekcya kancelaryi, dyspozycye kasowe, przeglądy obrotów, statystyka,
- b) stosunki do innych ministeryów względem uposażenia nakładów i postanowienia pojedynczych wydatków, sprawy rządowych i nadwornych teatrów; kosztorys państwa: pożyczka krajowa, chwiejny dług, fundusz umarzania, bank, giełda, luterye państwa; wymiana papierowych pieniędzy, urzędy fiskalne;
- d) wykonanie operacyi kredytowych i w ogóle bieżące długi państwa.

Do drugiej sekcji należą: podatki stałe i majątek państwa, a to: a) stałe podatki i wykonanie gruntowego katastru, b) dobra państwa i lasy włącznie z montanistycznymi majątkami i lasami, c) przedmioty budowy, o ile nienależą do ministerstwa robót publicznych; d) mennictwo i puncerowanie, wymiana złota i srebra, sprzedaż produktów górniczych, dóbr rządowych, drukarnia państwa i fabryki eraryalne.

Trzecia sekcja zajmuje się niestalemi podatkami, monopolami państwa i instytutem straży finansowej.

W czwartej sekcji traktują się: wydatki państwa i czynności kasowe, a to: a) wszystkie sprawy wojskowe, b) wymierzanie i asygnowanie pensji, prowizji i darów łaski, c) wymierzanie i asygnowanie wszelkich plac służbowych, i w ogóle wszelkich wydatków ze skarbu państwa, które innym oddziałom przydzielone nie są, d) wszystkie sprawy kasy z wyjątkiem tych, co w pierwszej sekcji do oddziału a) należą, następnie kasy administracji dochodów kameralnych, równie jak i pomocnicze urzędy rachunkowe, przy kierujących władzach tak zwanego Gefällu, nakoniec winkulowanie, dewinkulowanie kaucyjnych obligacji, równie jak i odpisywanie obligacji.

* Z Wiednia. G. W. z 20. maja. Przeznaczone do Ulmu 3 bataliony pułku piechoty Latour odebrały rozkaz wyruszenia z Ingolstadt do Tyrolu.

Na zapytanie w tej mierze c. k. posła w Mnichowie odpowiedział król. bawarski rząd pod dniem 14. b. m. w uczuciu sąsiedzkich najprzyjaźniejszych stosunków, aby powyższe wojska puściły się w pochód najkrótszą drogą, to jest na Mnichów, gdyżby to uderzało poważnie, dla czego by bawarskiej rezydencji unikać miały, a prócz tego tamtejsza publiczność jest tak dalece dla Austrii przychylna, że wojownicy jej powołani do obrony południowych granic niemieckiego związku, doznaliby w swoim przejściu bardzo dobrego przyjęcia w Mnichowie.

Król. bawarskie ministerjum poczyniło istotnie z godnym podzięką pośpiechem wszelkie potrzebne przygotowania, aby wszystkie 3 bataliony rzezczonego pułku mogły razem dnia 19. b. m. stanąć w Mnichowie i puścić się w dalszą podróż dwoma kolumnami do Tyrolu.

Salzburg. Proklamacya. Na mocy najwyższego polecenia Cesarza Jego Mości podaje niżej podpisany do publicznej wiadomości, co następuje: Fanatyczne usiłowania party dążącej do rozpa-

sanej wolności, spowodowały nieszczęsne wypadki z dnia 15. b. m., które się za powitany na dniu 25. kwietnia b. r. z powszechną radością cesarski dar wolnomyślniej konstytucji, największą niewdzięcznością i gwałtami odplącały.

Śród gwałtownych kroków tak bezprawnego ruchu, który otwierał pole każdej nieograniczonej samowolności, postanowił najłaskawszy nasz Cesarz nie pozostać dłużym w swojej rezydencji, lecz udać się do Insbrodu.

W tej podróży Jego ces. Mość zmartwione jego ojcowskie serce doznało największej pociechy, że wszędzie odbierał najjawniejsze i najtkliwsze dowody najwierniejszej miłości i przywiązania całej populacji, i śród najgorętszych życzeń jej, puścił się ztąd dziś rano po krótkim pobycie w dalszą podróż do Tyrolu. Niechaj boskie błogosławieństwo czuwa odtąd nad głową najwyższego Monarchy, który tylko w szczęściu swych ludów szuka dla siebie szczęścia i znajduje.

W Salzburgu 19. maja 1848.

Hrabia Gustaw Chorinsky,
nadworny radzca.

Illirskie Nadbrzeże. Tryest 18. maja. Gubernator Nadbrzeża wydał następujące uwiadomienie: W skutek oświadczenia król. Sardyńskiego zastępcy Konsula P. A. St. Agabio, zawartego w dzienniku Austr. Llojdu z dnia 8. kwietnia, że kommandanci król. Sardyńskich okrętów wojennych odebrali rozkaz, aby płynących pod austryacką banderą, do handlu tylko przeznaczonych kupieckich okrętów, bynajmniej nie zatrzymywali, podaje się niniejszym do publicznej wiadomości, że Jego Excelencya Minister Wojny upoważnił, c. k. komendę austryackiej marynarki, do wydawania potrzebnych rozkazów, aby się z Sardyńską banderą, ze strony austryackich statków wojennych z zupełną wzajemnością obchodzono. Rozkazy te już wydano, nie znosząc jednak ustawy względem ogłoszonej przeciw Wenecyi blokady.

Tryjest 16. maja 1848.

Gubernator austryacko-illirskiego Nadbrzeża,
Robert Altgraf Salm.

Hiszpania.

Z Madrytu 13. maja. Korespondent do *Pr. St. An.* pisze: Ministerjalny dziennik *la Espana* mówi: Przemawiają po zgromadzeniach powtórnie o nowych wkrótce mających nastąpić rozruchach, których zamiarem jest pogrążyć jeszcze raz w smutek spokojne naszego stołecznego miasta ulice. Mówią, że to będzie ostatniem natężeniem rozpacz, jakie w spól-

nym interesie uczynią anarchia i zagraniczne intrygi. Powstanie to jest nieszczęsnym i koniecznym skutkiem poprzednich.«

Przeciwnie zaś *Heraldo* dziennik prezydenta ministrów mówi dziś, co następuje: »Nieprzyjaciele rządu uznają, że są pokonani i nie myślą już próbować jeszcze raz swego szczęścia po ulicach. Okazuje się to z podać, które rząd otrzymał. Ale właśnie według tych podań zamyślają teraz skrytobójstwem osiągnąć to, czego powstaniem i zwodniczą namową dopiąć nie mogli. Nikczemni i jak zawsze tchórzliwy spiskowi zamyślają zdradzieckim sposobem wymordować najznakomitszych mężów teraźniejszego stanu rzeczy, a generał Narvaez ma paść pierwszą ich ofiarą. Nim jeszcze rząd dokładnie się o tem dowiedział, już była ta wiadomość między publicznością rozgłoszona, dlatego liczni przyjaciele dostojnego księcia Valency stanęli z pośpiechem pod jego rozkazy, dla towarzyszenia mu wszędzie i zabezpieczenia kraju od wielkiego niebezpieczeństwa, jakieby w teraźniejszych okolicznościach spotkać go mogło. Lecz niech będą spokojni przyjaciele generała Narvaez. Rząd ma w swoim ręku wszystkie ogniwa spisku, a generał Narvaez niepadnie ofiarą haniebnego skrytobójstwa. I cóżby przeto osiągnęli ci ludzie? Obaliliby rząd państwa? Bynajmniej. Za generałem Narvaez powstałoby jego mściciele. Jeżeliby generał Narvaez padł pod ciosami morderców, krew płynęłaby strumieniem, krew tych niegodziwców, którzy nienależą do społeczeństwa naszego wieku. Śmierć księcia Valency oddaliłaby ich jeszcze bardziej od posiadania władzy, bo zdzięsiłoby ich szeregi. Niech nie sądzą, że krew generała Fulgosio pomszczoną nie będzie. Niech tylko cokolwiek zaczekają, a obaczą, jak rząd za nią pomścić się umie.«

Francya.

Paryż. Podstępny sposobem d. 15. maja na chwilę pochwyciona władza państwa nie posłużyła wyznawcom nowych zasad demokratycznych. Gwardya narodowa, mieszkaniec Paryża i z prowincyi, nawet robotnicy sami w przeważniejszej liczbie w krótko się ocknęli, a raczej pojęli pozory, jakich użyto na obalenie panującej władzy, i przerażeni przyszłością jednomyślnie uderzyli na ratusz, gdzie przewodzący rozruchu już władze państwa między siebie rozdzielają, i uwięzają burzycieli pokoju. Barlés, Albert, Blanqui, generał Courtais, Huber, Sobrier, wszyscy znani z zasad przesadzonych lub zamiarów przeciwnych prawemu rządowi, ulegli powadze prawa. Prefekt poli-

cyi Caussidière podejrzany o zмовę lub słabość ustąpił swej władzy, a Louis Blanc uznany sprzymierzeńcem partyzantów sałę opuścić musiał. Wkrótce po tym wypadku ogłoszoną została proklamacya ministra spraw wewnętrznych, w której mówi: »Za namową podżegaczy pogwałconą została reprezentacya narodowa. Lud Paryża jednomyślnie odparł ich zabiegi. Rząd rzeczypospolitej w dopełnieniu powinności natęży sił swoich, by porządek zapewnić, bez obrazy jednak zasad wolności.« — Gwardya narodowa założyła przytem protestacyę, zarzucając komendantowi swemu Courtais więcej niż opieszalność w pełnieniu powinności; oskarża Barbésa o zbrodnię przeciw zgromadzeniu narodowemu, i domaga się, by zostali wykluczeni z narodowego zgromadzenia, i pozbawieni zaszczytów w gwardyi, stawieni byli przed sądem. — Dwie inne proklamacye przełożonego (Maire) Paryża z dnia tegoż samego o 8. wieczór ogłaszają, że narodowe zgromadzenie wcale nie jest rozwiązane, ratusz oswobodzony, a spiskowi są uwięzieni.

* *Moniteur* z d. 16. zawiera cztery dekreta, które po tym wypadku zgromadzenie narodowe wydało. Pierwszym, ogłasza się nieustającym (*permanent*); drugim, że stała i ruchoma gwardya równie jak wojsko liniowe zastąpiła się ojczyźnie; trzecim i czwartym przyzwala na uwięzienie i sądenie zastępców ludu: Courtais, Barbés i Alberta.

* Tak zwana polska sprawa, pisze *Galignani's Messenger* a za nim *Pr. Staats-Anzeiger* z d. 20 maja, utrzymuje od dwóch dni Paryż w stanie rozdrażnienia i niepokoju. Wywołali ją anarchiści znani z popędliwości i zasad przesadzonych, którzy potąd żadnym innym sposobem nie mogli pochwycić władzy rządu. Udając przychylność ku szlachetnej sprawie polskiej narodowości, spodziewali się tem ująć ludność paryską, a za jej pomocą obalić rząd mniej popędny, przywołać teroryzm z laty 93, i samym osiąść władzę. Łatwo pojąć, czytając tylko wyjątki z depezy posła francuzkiego w Berlinie, że cały ten ruch anarchistów względem Polski jest tylko skutkiem zмовy spiskowych, by obalić rząd narodowy, nie zaś ucześnictwa dla sprawy polskiej.

Włochy.

Wenecya. Korespondent gazety powszechnej 7. maja. Prefekt Wenecyi zgodnie z wolą rządu prowizorycznego wydał następnego rozporządzenie: »Postanawia się komitet publicznego dozoru z sześciu mężów. Ten spólnie z prefekturą porządku publicznego zaj-

muje się śledzeniem tajemnych nieprzyjaciół państwa, ażeby z nimi przy konfrontacji według przepisów prawa postępowano. Współ z prefekturą podejmuje stosowne środki przeciw niebezpiecznym i podejrzanym osobom, dla ujęcia im wszelkiej sposobności zgromadzenia się. W nagłych razach sam komitet bez zwłoki i poprzedniej narady działa, zostawiając za wiadomienie prefektury na później. Dla osiągnięcia zamieszczonego celu przyjmuje komitet wszelkie denuncyacje, (nazwane w włoskim łagodnie *significazioni*) ktokolwiek by przynosił. Denuncyacje mają zawierać opisanie rzeczy z wyszczególnieniem okoliczności. Denuncyant winien je sam wypisać i podpisać się z dodaniem miejsca, gdzie mieszka. Wręczać je zaś będzie komitetowi w jego rezydencji pałacu narodowym.⁴

Rzym 6. maja. Nowe ministerium ogłosiło dziś następujący program: »Nowi przez Jego Świątobliwość do spraw publicznych powołani ministrowie przysięgają się do tych zasad miłości ojczyzny, wolności, porządku i sprawiedliwości, przez które może przyjść do skutku spokój, ale stateczny i wolny rozwój swobód krajowych i nowego konstytucyjnego życia, którym nieśmiertelny nas Papież nas obdarzył. Ministerium to będzie się starało poznać dokładnie potrzeby ludu, a najszczególniej najniższych klas; za pomocą obu rad uleczy ile możliwości jak najprędzej te głębokie rany, jakie im nęda, próżnowanie i niewiadomość zadały. Włochy a szczególnie Rzym, ten wzniosły środkowy punkt katolickiej religii ma obowiązek, a nawet można powiedzieć prawo, niedozwalać się wyprzedzić żadnemu krajowi świata w postępach i doskonałościach socjalnego cywilnego życia. Miejsce, historia, tradycje i prawe wzniosłe uczucie plemienia starożytnego napawają nowych ministrów niezawodną nadzieją, że im wolno będzie zaprowadzić a przynajmniej zaproponować niektóre socjalne instytucje, jakich niecierpliwie wiek nowoczesnej mądrości wymaga. Ale do tego potrzeba zaufania ze strony ludu, posłuszeństwa dla ustaw, jedności i odwagi u wszystkich dobrych obywateli. Nowi ministrowie nieważyliby się zapewne proponować tego wszystkiego swem imieniem; proszą tylko i domagają się w imię zbawienia i sławy włoskiego kraju.⁴

Poczta włoska z 15. Maja. Stronnictwo piemontskie podburzające miasta przez Emisaryuszów z Turynu, wysiła się, by rzucić podejrzenie na austriackiego posła, i chciałoby wmówić że papież jedynie z namowy jego wzbrania się

od wypowiedzenia wojny. Ministrowie trzech innych dworów włoskich przyczyniają się wiele z swęj strony do tęg. pogłoski, a oraz by tem samem i papieża w opinii ubocznie znieważyc. — W samym Rzymie teraz spokój; pisma tylko rozgłaszają, że tylko dla tego chciano wojny, ażeby ochotnicy Rzymscy zostawać mogli pod opieką prawa narodów. Dowódca ich złożył jednakże swój urząd (5. Maja) a księżę Alodbrandini go zastąpił. Nowe ministerium wydało program, obiecując rządny i spokojny rozwój życia konstytucyjnego, i polepszenie losu ubóstwa; pod warunkiem jednak posłuszeństwa prawom, jedności i ruchania się mężnego w obec burzycieli. Prawny z resztą i szlachetny sposób postępowania utrzymuje się stale. I tak przejętą na poczcie korespondencye kardynałów, której publikacji się domagano, rozkazał poczt przelożony Coruni zwrócić kardynałom, nie otwierając nawet ich listów. Przybyli tu oficerowie króla Alberta, przysłani na instruktorów wojska papieskiego, i mieli dnia 6. Maja posłuchanie u papieża. — W Florencyi kolegium wyborowe postanowiło jednomyślnie, nie przyznawać kandydatury osobom w urzędzie, tylko pod warunkiem rezygnacji. — W Liwornie przytrzymano 8. b. m. okręt austriackiej bandery, i zabrano na nim dwa działa i bróń jaka była. — Na posiedzeniu sardyńskich deputowanych dnia 9. i 10. b. m. ułożono dziękczynny adres do karola Alberta, i rozeznawano z wielką przecznością pełnomocnictwa szczególnych posłów; 38 uznano, 3 odwołano, a 8 wątpliwych ogłoszono. Z Genuy wyprawiono 9. b. m. na morze adryatyckie korwetę *Aquila* i *Aurore*, a nazajutrz parnstatki *Trypoli* i *Malfulano*. Stratę Piemontczyków pod Weroną (6. Maja) kładą w urzędowych buletynach sardyńskich na 98 poległych a 659 rannych. — Urzędowa gazeta Medyolańska z 12. b. m. przytacza list Mig-neta, w którym ten sławny historyograf rewolucyi francuzkiej Lombardom zaleca, by się z Piemontem złączyli; w tém upatruje zbawienie dla nich, i jedynie to, co najmędrszego teraz uczynić mogą; Uwagi godném jest wstęp samej gazety do tego listu: »Na co nam taić, pod jaką my formą sobie wolności życzymy; wszak widocznie większość narodu objawiła życzenie nawet namiętne żądanie, by się jak najściślej z Piemontem połączyć. Życzenie to daje poznać, jak zdrowy rozsądek ludności naszej sam pojął, że bez wywalczenia wolności, niepodległość jest niepodobną; że niepodległość znou siły wymaga; a siła niepodobną jest bez zjednoczenia.

Lombardya. Przewidziany wprowadzie,

ale nie tak prędko spodziewany cios nastąpił nareszcie: Prowizoryczny rząd Lombardyi oświadczył się w ogłoszeniu zawartem w Medyolańskiej Gazecie na dniu 13. maja za przyłączeniem lombardzkich prowincyi do królestwa Sardynii, a to w tym zamiarze, »by górne Włochy pod konstytucyjnem berłem dostojnego domu Sabaudyi, który przez dzieje powołany jest na świetnego stróża bram włoskich, stanowią niepokonane przedmurze przeciw wszelkim zagranicznym inwazyom.«

Z tego powodu otworzono wszędzie spisy, aby ludność wszystkich miejsc Lombardyi, które przez c. k. wojska zajęte nie są, mogła się oświadczyć, albo za zaproponowaniem przez rząd niezwołanem przyłączeniem się do domu Sabaudyi, albo też za odłożeniem obrad nad politycznym losem tego kraju, aż po odniesionem całkowitem zwycięstwie.

Takież same oświadczenia za przyłączeniem się nastąpiły już dnia 8. Maja ze strony prowizorycznych rządów Parmy i Modeny.

Niemiec.

Frankfort. d. 18. maja. Zgromadzenie związku wydało następującą odezwę do niemieckiego narodowego zgromadzenia. Potęga nadzwyczajnych wypadków, żądanie, które się objawiło głośno w całej naszej ojczyźnie i wynikła ztąd odezwa rządów sprowadziły w tej wielkiej chwili do tego miasta zgromadzenie, jakiego nasze dzieje niepamiętają. Dawne polityczne życie zadrzało w swych posiadach, a tak powstał nowy wielki niemiecki parlament powitany radośnym okrzykiem i zaufaniem całego niemieckiego ludu. Niemieckie rządy i spólny ich organ, zgromadzenie związkowe połączone jeduakiem przywiązaniem do naszej wielkiej ojczyzny, holdując szczerze nowemu duchowi czasu, podają narodowym reprezentantom rękę do powitania i życzą im zbawienia i błogosławieństwa.

W Frankforcie dnia 18. maja 1848.

Niemieckie związkowe zgromadzenie a w jego imieniu: prezydujący) **Collredo.**

Baden. Z Mannheimu dnia 12. maja. Wczoraj wieczór ogłoszono publicznie, że stan oblężenia jest zniesiony. Jednak nie pozwolono na żadne zgromadzenia, a broń do milicyi miejskiej należąca ma się oddać aż po nowej organizacyi. — Dodano także: że 1) zakwaterowanie wojska tutaj stojącego na koszt miasta zakończyło się z dniem 10. b. m. 2) że jedna część tego wojska opuści w tych dniach Mannheim, 3) że wydawanie broni prywatnej

ze zbrojowni nastąpi dzisiaj za pokazaniem wydanych świadectw, a nakoniec 4) że tymczasowym zakazem zgromadzeń ludu nie ograniczają się bynajmniej stowarzyszenia wyborców do nastąpić mających wyborów do parlamentu i tutejszego wydziału mieszczan.

Szwecya.

Z Sztokholmu 3. maja. Główne punkta zaproponowanego przez króla nowego składu sejmowego, który minister sądu sprawiedliwości wczoraj przedłożył stanom, są następujące: Prawo reprezentacyi szwedzkiego ludu wykona sejm zgromadzony, który co trzeci rok na dniu 15. listopada na zwyczajny Sejm się zgromadza. Na nadzwyczajny Sejm powoła król zgromadzenie stanów, jeżeli za potrzebne uzna. Zgromadzenie to składać się ma z dwóch izb, zwanych pierwszą i drugą, pierwsza będzie złożona z 120. a druga z 150. członków. Członkowie pierwszej izby obierają się na lat dziewięć, a członkowie drugiej na każdy Sejm. Król mianuje mowców i ich zastępców w obu izbach. Dla pierwszych odmian ustawy zasadniczej, potrzebne jest obu izb przyzwolenie. Ale jeżeli obie izby względem przyzwolenia na podatki uregulowania wydatków państwa i innych finansowych kwestyi są przeciwnego zdania, tedy w każdej izbie nastąpi nad taką kwestyą nowe głosowanie, a uchwała stanowego zgromadzenia będzie wtedy to zdanie, za którym się większość obliczonych głosów obu izb oświadczy. Druga izba utworzy się w następujący sposób: Wszystkie miasta królestwa wysłają 30 członków, 70 obiorą na wsi wyborcy, a 50 bezpośrednio wybory. Prawo wyboru przynależy każdemu pełnoletniemu szwedowi chrześcijańskiej wiary, który albo posiada nieruchomą majątność wartującą najmniej 300, albo też objął w dzierżawę majątność przynajmniej za 8000 talarów, albo też się trudni jakąś profesyą lub handlem, od czego podatek płaci, albo jakowy publiczny urząd piastuje, lub też jest członkiem król. akademii lub uczonego towarzystwa, albo w uniwersytecie zyskał stopień doktora. Do drugiej izby może być obranym każdy upoważniony do wyboru, który 25 lat ukończył. Wyborcą do pierwszej izby jest każdy uprawniony do wyboru, który 35 lat ukończył, skoro otrzyma więcej, niż dwie trzecie części wszystkich wyborczych głosów swej prowincyi. Bez otrzymania takowej większości mogą być obrane następujące osoby prostą większością głosów na członków izby pierwszej, mianowi-

cie: Arcybiskup, biskupi, profesorowie obu uniwersytetów, rektorowie szkół, proboszczowie z paralii, którymi mogą być tylko bardzo uczeni mężowie) i członkowie akademii umiejętności; następnie wyżsi urzędnicy cywilni, jako też oficerowie piastujący przynajmniej stopień majora; właściciele nieruchomości, wartującej przynajmniej 32000 talarów; kupcy, tudzież osoby przemysłowe, którzy przynajmniej 100 talarów stałego podatku płacą; nakoniec mężowie sejmku; którzy podczas trzech poprzedzających sejmów byli członkami drugiej izby.

* **Gothenburg.** 30. kwietnia. Skandynawizm rozwinął się nagle z potęgą, jakiej się przed dwoma miesiącami nawet nie domyślano. Myśly bowiem w całej Szwecyi tak są przeciw Niemcom zburzone, a ostatnie wiadomości z Szlezwiugu tak mocno zraziły Szwedów, że wzniecona nienawiść obawiać się każe osobistego starcia a może czego gorszego nawet. Gazety obrabiają opinię publiczną za sprawą Danii, i nikt temu się nie sprzeciwia. Szwecya groźnie się uzbroja. — Wiadomości te z dawniejszej publicystyki, potwierdzają dzisiejsze bliższe doniesienia.

* **Sztokholm.** 4. Maja. Tu się przedsięwzięto wszelkie przygotowania do wojny. Zaraz po otrzymaniu doniesień ostatnich z Szlezwiugu, zwołano tegoż samego dnia radę nadzwyczajną, i wkrótce rozesłano rozkazy po wszystkich pułkach południowej Szwecyi, ażeby stawały. Armia z 16000 wojska liniowego, zbierze się z końcem tego miesiąca w Schonen. Do nich się przyłączy jeszcze z południowych prowincyi Rekrut pierwszej i drugiej klasy, tak, że w przypadku wojny stać będzie w Schonen korpus z 36,000 ludzi. Cała armia zostanie podzielona na 3 brygady, pierwsza pod rozkazami następcy tronu, druga pod jenerałami Dalström i Vejrow. — Bremiska gazeta dodaje, że te uzbrojenia dzieją się przy zaręczeniu najusilniejszej neutralności.

Grecya.

Ateny, 30. kwietnia. Ciągłe od wielu miesięcy doprasza się Rząd tutejszy u Wysokiej Porty, by buntowników greckich, do niej zbiegłych rozkazała w głąb kraju przeprowadzać, a tym sposobem zapobiegła niezgodzie sąsiedzkiej. Dotąd jeszcze rząd nie doświadczył w tej mierze przyjaźnych względów: Europejskie rządy marzą o niebezpieczeństwach, jakie Grecya Turcyi gotuje, i przy najpodleglej szym cieniu jakowegoż zagrożenia następują

zaraz dyplomatyczne przestrogi: a tymczasem Turcya zdaje się poddawać wszelką pomoc buntownikom i podżegaczom greckim. Już d. 6. kwietnia wkroczył z tamąd od północno-wschodniej strony w liczbie 100-200 tureckich Albanczyków pod dowództwem niegdyś ulaskawionego Majora Velenza, i teraz rozrzuca buntownicze proklamacye, przymusza księży, by z krzyżem stawali na czele hord jego, i zamierza wprost ku Lańci stolicy Ftyotydy. W pochodzie składa dymarchów z urzędu, i obsadza miejsca ludźmi swojego wyboru. Rząd nasz użył przeciw nim środków energicznych. Jenerał Mamusis, adjutant królewski otrzymał komendę zbrojnej siły w całej prowincyi, a oprócz tego wysłano oddział wojska morzem pod dowództwem pułkownika Dimolutio. — Lecz nie tylko od wschodniej, ale jeszcze i od zachodniej strony uraczyła nas Turcya. Tam uorganizowała ochotników, i wysłała do 100 dawnych rozbójników greckich, zostających od dawna w służbie niejakiego Derben-Aga. I ci ogłaszają zmianę Rządu, i obiecują chłopom, którzy z nimi służyć zechcą, uwolnienie od danin na wieki. — Nie jednoto jednak nieszczęście nasze; przychylność ludu, i statek wojska poskromiłby je łatwo; ale w domu samym, wewnątrz stolicy, i w stosunkach z Anglią zachodzą rzeczy trudniejsze do załatwienia. Postępy Maurokordata nieprzyjaźnego radzie ministrów dzisiejszych przyczyniają się najmocniej ku temu.

Turcya.

Z **Konstantynopola** 28. kwietnia. Każdy zdziwił się mocno niespodzianą zmianą w ministeryum Porty, która zapowiada stanowczą zmianę systemu. Wczoraj dymisyonowano nagle Reszyd Baszę, a w miejsce jego mianowano Sarim Baszę wielkim wezyrem. Jeszcze wczoraj rano wymógł Reszyd Basza złożenie z urzędu Halita Baszy i mianowanie w jego miejsce Mehmeda Ali Baszy kapudanem Baszą. Zdaje się, że to oburzyło partyę przeciwną i że Seraskier Sajd Basza udał się osobiście do Sultana, przedstawił mu niebezpieczeństwo, że się tak zupełnie oddał chciwemu nowatorstwu Reszydowi i złożył na diwanie Sultana swoją dekoracyę jako znak swej dymisyi. To zrobiło skutek. Sultana złożył z urzędu Reszyd Baszę; dotychczasowy prezydent rady Sarim Basza został wielkim wezyrem, a dymisyonowany Halil Basza na jego miejsce prezydentem rady gabinetowej. Również i pierwszego sekretarza gabinetu, Szesi Beja, jako narzędzie Reszyda oddalono. Trudno będzie, aby

także minister spraw zagranicznych Ali Basza się zatrzymał, gdyż nazbyt stanowczo oświadczył swe przywiązanie do osoby i systemu Reszyda Baszy. Sądzą powszechnie, że Rifaat Basza odstąpi departament finansów a obejmie sprawy zagraniczne i że departament finansów poruczony będzie znowu Saoftemu Baszy, który nim pod Riza Baszą, jako gorliwy jego stronnik zawiadował. — Powody te jednak, dla których zdaniem korespondenta *Pr. St. An.* Reszyd Basza był złożony, aczkolwiek mogą być prawdziwe, są jednak w polityce zawsze pozorne. Istota rzeczy w tem, że Wysoka Porta wcale nie uznaje stanu rewolucyjnego dzisiejszej Europy.

Rzecz domowa.

Sprostowanie.

(*Niezgrabne tłumaczenie z niemieckiego w wczorajszym artykule »Rzecz domowa N. Gaz. 61« prostuje Redakcja w ten sposób :*)

»Na posiedzeniu d. 23. b. m. odbytem, i tyczącem się organizacyi gmin, J. E. Gubernator uwiadomił o wydaniu powyższego okólnika, członków rady przybocznej, chociaż okólnik ten, będąc tylko wypełnieniem świętego obowiązku rządu, przedmiotem dyskusyi rzeczonyj rady nigdy być nie mógł.

Członkowie obecni rady, wysłuchawszy treść okólnika wydanego, zanieśli wezwanie, by rząd, jeżeli uzna za potrzebne wydalenie burzycieli pokoju, w razie gdyby to mieli być rosyjscy poddani, raczył nie wyrządzać zagrożonej kary, lecz pozwolić im powrotu do Francyi.

* * *

Kasa lwowskiego towarzystwa Dam, trudniącego się zaopatrzeniem w pierwsze potrzeby życia uwolnionych więźni stanu i młodzieży Akademickiej, odebrała na ręce P. Henryka Hensel z Łańcuta następujące kwoty:

Z Leżajską i okolicy przez P.
St. Mądęjską składka . . . , 117 zr. 30 kr.
Z Łańcuta i okolicy przez P.
Ant. Swobodę składka . . . 40 — 36 —
przez P. Deszkiewicza składka 113 — — —
» » Henryka Hensla . . . 95 — 20 —

Razem . 366 zr. 26 kr.

P. Deszkiewicz oprócz tego z swojej strony ofiarował 1000 Exemplantary ułożonego przez siebie katechizmu dla ludu.

Za któreto gorliwo zajęcie się składkami komitetu Dam, wyż wspomnianym osobom niniejszem publiczne składa podziękowanie.

Ewelina Żebrowska,
Przełożona towarzystwa.
Tadeusz Zagajewski,
kasier towarzystwa.

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

Handel i żegluga w Gdańsku znacznie podupadła, pisze nam korespondent gdański d. 9. maja. Wojna z Danią jest przyczyną. Marynarka pruska mianowicie zupełnie utęła, ponieważ używać tylko angielskich okrętów można; pruskie chwytają nieprzyjacieli; Gdańsk sam postradał ośm własnych, a z banderą pruską przepadło 46 do 48. Dowóz zboża potąd wcale nieznaczny, a i to więcej, niżli się kupiec dopytuje.

Z Galicyi wcale nic nie przybyło. Na burzie zaś płacono za łaszt o 69 szefłów Pszenicy pstrej 130 do 132 talarów.

mniej pstrej	126 ² / ₅	
pośledniej	120 do 123 ¹ / ₂	
Żyta	63 » 66	
Jęczmienia	45 » 47	
Owsa	40 » 43	
Grochu	70 » 73.	

Co do belek wcale dotąd jeszcze nie przybyło, nawet z przeszłorocznych zapasów nie niesprzedano. Odstawiano jedynie to tylko, co dawniejszym kontraktem było zamówionem.

Ceny nominalne zaś są:

Belki sosnowe po 4 ¹/₂ do 6sr. gr. za stopę kubiczną.

Płatwy po 3 ¹/₂ do 4 sr. gr. zastopę kubiczną.

Wyprawiono okrętów z ładunkiem dotąd do Anglii, Holandyi i t. d. 29 ze zbożem, 82 z drzewem.

Żegluga rzeczna równie bardzo zatamowana, bo rząd rosyjski przerwał wszelkie stosunki z zagranicą, a konsul parów nie widymuje. Z Polski nadchodzące zboże przeladowywano na granicy pruskiej — i nie wolno było z niem na powrót wracać. Od kilku dni zniesiono jednak ten zakaz, i dziś przyszedł pierwszy transport Wisłą. Teraz będzie mógł i p. Guibert czynić próbę swej żeglugi parowej, którą też listownie tu zapowiedział.

Z Lwowa 21, maja 1848.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner 21. Rozmaitości.)

Do dzisiejszej Gazety dołączone jest na oddzielnej ćwiartce druku doniesienie literackie księgarni p. Milikowskiego.

DODATEK

do Nru. 62. Gazety Lwowskiej.

(Dalszy ciąg.)

Narzekają w całej Europie na brak kredytu; ten brak kredytu nie cięży szczegółowo na Galicyi, istnieje ón w całej monarchii austriackiej, a nawet w całym świecie, a cóżby na to powiedziano, gdyby kto zaproponował moratorium dla całej Austrii? Tutejszego kupca dotyka to mocniej niż właściciela dóbr, bo im już teraz niechęcią inaczej przysyłać towarów jak tylko za gotową przedpłatą. Te długi rozciągają się na wszystkie klasy wzajemnie. Przez moratorium zaprowadzonoby zupełny brak kredytu. Otwarte wyznanie dłużników względem kapitalistów sprowadzi daleko mniej nieszczęść, a żaden z wierzycieli nic niebędzie miał przeciw temu. Jestem na koniec tego przekonania, że nasze sądownictwo użyczy każdemu dłużnikowi na tyle pomocy, że przed 3 lub 4 laty nikt się nie ma powodu egzekucyi obawiać.

Dr. Raczyński był przeciw moratorjum. Sądzi, iż dodać należy, że jest ono zniewidzonym wyjątkiem od prawidła powszechnego prawa, przeto postanowiły wszystkie ustawodawstwa, żeby moratoria nigdy nie istniały. W pierwszych dziesięciu latach tego stulecia zaprowadziły w prawdzie Prusy moratorium, ale jego złe skutki były większe, niż to złe, z powodu którego zaprowadzonym było. — A nareszcie jest moratorium zakładem pochodzącym z despotycznych średniowiecznych czasów. — Wszyscy członkowie rady przybocznej oświadczyli się przeciw zaprowadzeniu moratorjum.

Jako dalszy środek utrzymania kredytu zaproponowano:

1.) Zezwolić i zaprowadzić filialną eskontową kasę we Lwowie, a to pod takimi samymi warunkami, pod jakimi ją temi czasy dla narodowego czeskiego banku w Pradze zaprowadzono. Przeto pomogłoby się handlo-

wi i właścicielowi dóbr, gdyby wexel nietylko za podpisem trzech firm handlowych, ale nawet za podpisem trzech właścicieli dóbr był eskontowany.

By jednak nie zachodziła żadna wątpliwość, że właściciele dóbr są w stanie płacić, powinnyby się zaraz przy podaniu tej petycji dobrowolnie zawiązać towarzystwo z właścicielami dóbr, którzyby reprezentując przynajmniej 5. milionów Złot. Ren. niewątpliwego kredytu, dawali bankowi pod solidarną osobistą gwarancją bezpieczeństwo; a za pomocą komisji z pośród siebie wybranej i firmą handlową upoważnionej, udzielali wexlowi za pomocą *giro* wierzytelnej pewności; a przytém ostatecznie, kasę między sobą stanowili, azeby przypadające bankowi wexle przypadkiem nie pokryte, natychmiast jako giranci wyplacali.

2.) Ponieważ w świecie handlowym doświadczenie naucza, że tak w procentach jak i w kapitałach odpływ od 2—3% całości, wzmaga jej wartość o 20 do 30%, a z drugiej strony podobny przyływ w równej stopie zmniejsza jej wartość, ponieważ widzieliśmy, że przed nadejściem teraźniejszej katastrofy miał kraj dostateczne kapitały, gdyż do tutejszej kasy oszczędności i kasy centralnej nacisnęło się około trzy miliony, a większa część naszych listów zastawnych także w jednym ręku w kraju pozostaje, tedy możnaby wnosić, że pominąwszy zaproponowane już trzy miliony złotych reńskich kapitału, gdyby jeszcze trzy miliony do kraju wprowadzono, wtedy obudziłoby się nowe zaufanie i życie w istnjących tutaj już kapitałach, i tym sposobem dostatecznąby pomoc przyniesiono.

O dostarczenie nowych kapitałów możemy się udać tylko do administracji państwa, gdyż ona zapewne słuszość uzna, że główny popęd do wstrząśnienia kredytu wyszedł od niej przez zniesienie pańszczyzny.

Dla uzyskania tych trzech milionów, zaproponowano, aby administracja państwa z leżących w funduszu umarzania 5% *metalliques* wydała 7. do 8. milionów złotych reńskich, na któreby się starano pożyczyc w kraju lub za granicą 3. miliony, a potem by je na właścicieli dóbr na sześć-miesięczne wexle eskontowano.

Obrót tych sum możnaby powierzyć dyrekcji towarzystwa kredytowego i towarzystwu powołanemu do ocenienia zdolności kredytowej.

3.) Jako dalszy środek podźwignienia kredytu w kraju, okazuje się ostateczne przywiedzenie do skutku statutowych zasad, według których pożyczki z galicyjskiego instytutu kredytowego, w stosunku do rzeczywistej wartości dóbr, na których są zabezpieczone, powinny wynosić istotnie połowę tej wartości, przezcooby można na dobra już obciążone pożyczką z instytutu kredytowego, jeszcze 8. milionów wydać.

Chodzi więc o to, aby jak najspieszniej wyznaczono komisję znawców, któraby przy odпадnięciu pańszczyzny ułożyła stałe zasady, według którychby wartość od gruntu i gleby, od lasów i t. d. w rozmaitych okolicach wykazać można.

Z tą propozycją zgadzali się wszyscy członkowie specjalnego komitetu, tylko książę Jabłonowski i pan Trzebiński nadmienili, iż w samej rzeczy należałoby się zaraz nadtem naradzić; jednakże ostatecznego rezultatu tych obrad niewypadałoby zaraz przyprowadzać do skutku. Bo trzeba się obawiać, że przy tak mocno wstrząśniętym teraz zaufaniu do papierów publicznych, puszczenie w obieg większych sum na tę samą hypotekę przygniotłoby znacznie kurs listów zastawnych, zachwiałoby położoną w ten papier wiarę, a spadnięcie kursu okazałoby, że niejaka część mającego się uzyskać przez tę propozycję zysku jest złudną. — A więc tę propozycję możnaby aż wtedy skutecznie przywieść do skutku, gdy się kredyt na nowo ocknie i ożywionym będzie; propozycja ta okazuje się także jako środek do skrócenia moratoryum i zakończenia go korzystnie, ale bynajmniej nie środkiem do uniknięcia go zupełnie.

Nad temi trzema propozycjami wszczęła się następująca rozprawa:

Singer. Względem zaprowadzenia filialnego eskontowego instytutu narodowego banku sądzę, aby w drodze subskrybcyi utworzył się dom handlowy, w którymby bank znalazł za swe *Giro*, uspokojenie, ażeby w razie potrzeby można natychmiast bankowi zaliczyć płaty; a jeżeliby trassanci nie płacili, wypadałoby, aby kilku znakomitych mężów zebrało się z gotowym funduszem od 5, 6. do 700,000 złr. Skoro te kapitały w kurs pójdą, natychmiast wzniesie się zaufanie, a stopa procentowa spadnie nam znówu na 6 — 7.

Krasicki: Więc Pan sądzisz, że te kapitały mają być do zabezpieczenia banku?

Singer: Tak jest, bank narodowy powinien przeciw kogoś mieć, którego trzymać się może, a do tego potrzebny jest kredyt kilku znakomitych mężów, którzy dom stanowią, bo bank niemoże nieznanego mu właściciela dóbr w cyrkule szukać.

W Pradze są cenzorami hurtownicy, dla tego ja proponuję towarzystwo z właścicieli dóbr czyli z ludzi handlem trudniących się, którzy przez subskrybcją muszą oświadczyć, z jaką sumą myślą przystąpić. Proponuję towarzystwo, w którym każdy członek ręczy całym swoim majątkiem; ale na wszelki sposób powinaby niejaka suma być na zawołanie do chwilowej wypłaty. My mamy tu wielu, którzy mają bardzo wielki kredyt osobisty.

Przytém, bank nie może się wdawać w eskontowanie wexlu kogoś ze szlachty w odległej włości.

Mises: Ja sądzę, że jeżeli panowie jako gwaranci się przedstawia, natenczas chętnie i bank się przyłączy, a to tém bardziej, jeżeli kilku kupców przystąpi; następnie jestem tego zdania, że 6, 7, do 800,000 złotych reńskich są dostateczne do podźwignienia krajowego kredytu.

Singer: Bank może sobie wyznaczyć cenzorów handlu, dla Lwowskiego i Brodzkiego handlowego stanu; wtedy właściciele dóbr, którzy założą tu dom na subskrybcją, wejdą w konkurencję z innymi domami handlowymi, a bank uzyska potrzebne zabezpieczenie.

Względem drugiego zaproponowanego środka zrobił Mises tę uwagę. — Przyzwolone 3. miliony reńskich od rządu, nie powinnyby służyć do fundusz do bezpośredniego eskontowania, lecz jako fundusz na bank, przyjmujący wexle tak na kredyt osobisty,

jako też hypotekarny. Mówię, że bank nie daje gotowej pożyczki, lecz tylko przyjmuje wexle. Te wexle mają być od samego dłużnika w obieg puszczane. Można się jednak spodziewać, że ze względu na solidarność tych wexlów, przechodzić będzie większa połowa z nich z rąk do rąk, nim do wypłaty dojdą.

Prowizya banku ma wynosić $\frac{1}{4}\%$ na trzy miesiące. Dla utrzymania kredytu przyjętych wexlów, będzie mógł bank eskomtować każdy wexel po 5% rocznie na swój rachunek. Fundusz banku możnaby także pomnożyć kapitałem na akcyje, a dyrekcya banku powinna by się wtedy składać po części z członków przez rząd mianowanych a po części z akcyonaryuszów. Jeżeliby zaś towarzystwo akcyonaryuszów nie przyszło do skutku, wtedy powinien zostawać obrót pod zarządem dyrekcji od rządu postanowionej za zniesieniem się z towarzystwem z właścicieli dóbr i kupców złożonem dla ocenienia zdolności kredytu. — Hypotekarna pożyczka banku nie mogłaby wynosić więcej, niż $\frac{1}{2}$ pierwotnego kapitału.

Preciw temu wnioskowi zrobiono ten zarzut. że rząd nie będzie wstanie w obecnych stosunkach wybierać obligacye z funduszu umarzenia.

Singer. O to tylko rzecz idzie, ażeby fundusz umarzenia nadał pożyczkę; *in thesi* nie jest to pozwolone ale w praktyce widzieliśmy, że fundusz umarzenia dał przed kilku tygodniami 30,000,000 dla pokrycia długu 80,000,000, jest to przeto czyn, do którego się odwołać można.

Hr. Kazimierz Krasicki. Lecz gdzież jest hipoteka? Przecież musi ktoś w imieniu kraju zarządzać tym całym interesem i gwarantować pożyczkę, nim się rozdzieli między pojedynczych członków.

Możeby reprezentacya krajowa mogła gwarantować majątkiem kraju i masą produktów krajowych?

Hr. Stadnicki. Dawniejsza reprezentacya krajowa mogłaby to była uczynić, bo się składała z samych właścicieli dóbr, ale teraz jeżeli się nowa reprezentacya pomnoży na najobszerniejszej podstawie, gdzież tu można szukać gwarancyi.

Hr. Róż. Krasicki. Wydamy kartki.

Wielu. Nie chcemy kartkowego, lecz eskomtowego banku.

Hr. Róż. Krasicki. Byłoby to niezmierną korzyścią dla kraju i zapobiegłoby potrzebie już dawno czuć się dającą, gdyby austriacki

bank narodowy został upełnomocniony zaliczać z góry gotowemi pieniędzmi na listy zastawne galicyjskiego stanowego zakładu kredytowego w ten sposób, jak na obligacye państwa. Do uskutecznienia tego interesu mogłaby dla większej pojedynczości i dogodności, być upełnomocniona tutejsza kasa wexlowa banku filialnego.

Sam bank narodowy, jakoteż administracya państwa nie mogłyby mieć powodu sprzeciwiać się temu zamiarowi, albowiem:

- 1) Nie sprzeciwia się ten interes, jak to dawniej twierdzono postanowieniu zawartemu w statutach banku, że bank może dawać pożyczki tylko na publiczne dokumenta, albowiem listy zastawne galicyjskiego banku kredytowego można uważać podług §. 7. statutów jako publiczne dokumenta.
- 2.) Listy zastawne mają za sobą zupełne bezpieczeństwo, albowiem na mocy gwarancyi stanów równają się zupełnie obligacyom domestykalnym, a nawet są daleko pewniejsze z powodu hipoteki prywatnej, na której się zasadzają. Ważnym dowodem tego jest ten fakt, że listy zastawne utrzymują się nawet w najniepomysłniejszych stosunkach targu pieniężnego zawsze przy stałym kursie nad pari.
- 3.) Mamy przykłady, jakto z ostatniego sprawozdania bankowego widocznie się okazuje, że prywatne osoby i towarzystwa wspierał bank narodowy forszusami.

Tak n. p. przyzwoliła dyrekcya banku z odpowiednią przezornością w formie pożyczki albo otworzeniem kredytu w interesach eskomtowych następujące sumy, a mianowicie:

1.) fabrykantom i kupcom :

a.) W niższej Austrii	3,000,000 złr.
b.) W Węgrzech	1,000,000 »
c.) W Czechach	900,000 »
d.) W Morawii	1,000,000 »
e.) W Szlązku	150,000 »
f.) W nadbrzeżu ,	2,000,000 »
2.) Towarzystwu parowej żeglugi Lloydu austriackiego	600,000 »
3.) Kasom oszczędności po prowincjach	1,270,000 »

Razem 9,920,000 złr.

Zważywszy, że te osoby i towarzystwa prywatne nie mogą dać pewniejszej hipoteki, jak są galicyjskie listy zastawne, tedy nie można pojąć, dla czego bank nie miał i dla Galicyi zali-

czać z góry na listy zastawne stanowego zakładu kredytowego.

Singer. Możliwość otrzymania pożyczki z góry z powodowałaby wielu do zakupywania listów zastawnych. Byłbym także tego zdania, że tutejsza kasa wexlowa mogłaby ten interes przyjąć na siebie.

Książę Jabłonowski. Pierwszy wniosek, względem zaprowadzenia filialnej kasy eskomtowej mam za niepodobny do wykonania, drugi byłby możliwy, gdyby można przyprowadzić do skutku stowarzyszenie znakomitych mężów; drugi środek możnaby z trzecim bardzo dobrze połączyć, ale pytanie, czyliby osoby prywatne chciały użyć swych pieniędzy dla wsparcia innych osób. Nieżądałbym od rządu 3,000,000, ale szukałbym gwarancyi na 1,000,000, a w tym zamiarze wezwałbym bank o przyjęcie listów zastawnych jako hipotekę.

Trzeciński. Podzielam zdanie księcia.

Pfeifer. Zgadzam się z księciem Jabłonowskim, bo w takim razie pomnoży się bieżący kapitał, chociaż pożyczki na listy zastawne nie koniecznie najpotrzebniejszym przyniosą korzyści.

Hr. Kaź. Krasicki. Sądzę, iż się tym wszystkim dopomoże, którzy pieniądze potrze-

bują, jeżeli właściciele listów zastawnych nie są zmuszeni do sprzedania ich po niskiej cenie.

Widmanu. Ja przecież byłbym tego zdania, że trzeci środek jest najprostszy, najpewniejszy i najłatwiejszy do wykonania; jeżeli zakład kredytowy ma pieniądze, to wszystkim dopomódz może będąc w stanie zaliczać z góry.

Singer. Ja daję pierwszeństwo wnioskowi hr. Krasickiego, sądzę jednak, że jeżeliby bank narodowy chciał tutaj zaprowadzić filialny bank eskomtowy, toby się może znaleźli uczestnicy mogący dać bankowi wszelką gwarancję.

Hr. Stadnicki. Zgadzam się ze zdaniem ks. Jabłonowskiego, żeby próbować obydwóch środków. Ale bank narodowy będzie robić wiele trudności, bo stosunki kredytu są w złym stanie a wartość dóbr upadła.

Względem kwestyi, jakby podnieść handel. wziął komitet specjalny na siebie przedłożyć potrzebne wnioski.

W skutek téj obrady, wydało prezydium krajowe tymczasowe rozporządzenia wiadome czytelnikom z dodatku nadzwyczajnego do Nr 57. Gaz. Lwow.

(Ciąg dalszy nastąpi)